

Sygn. akt III AUa 357/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Mazur
Sędziowie:	SSA Bożena Grubba (spr.) SSA Michał Bober
Protokolant:	sekr.sądowy Lidia Pedynkowska

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2013 r. w Gdańsku

sprawy P. C.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o składki

na skutek apelacji P. C.

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 6 grudnia 2012 r.,  
sygn. akt VI U 1971/12

oddala apelację.

Sygn. akt: III AUa 357/13

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 3.02.2012r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. określił stan zadłużenie ubezpieczonego – P. C. z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne w kwocie 1.086,45 zł oraz ubezpieczenie zdrowotne w kwocie 2.300,03 zł.

Ubezpieczony wniósł od tej decyzji odwołanie.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 06.12.2012 r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach:

Na skutek prowadzonego podstępownia wyjaśniającego, Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. ustalił, że na koncie płatnika – Biuro (...) P. C. figuruje zaległość w płatności składek i w dniu 3.02.2012 r. wydał zaskarżoną decyzję.

Jakkolwiek ubezpieczony zaskarżył tę decyzję, to jednak zarówno w odwołaniu, jak i na wezwanie Sądu, nie uzasadnił go.

Pomimo wydania w sprawie decyzji administracyjnej, zgodnie z treścią art. 180 § 1 kpa w zw. z art. 83 ust. 2 ustawy z 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity; Dz. U. z 2009r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.), w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, pierwszeństwo w zastosowaniu mają przepisy szczególne, natomiast przepisy kodeksu postępowania administracyjnego stosuje się wtedy, gdy określonej kwestii nie normują przepisy szczególne na zasadach i w trybie określonym w kodeksie postępowania cywilnego.

Przepis art. 1 k.p.c. zawiera definicję sprawy cywilnej, która jest sprawą wynikającą ze stosunków z zakresu prawa cywilnego, rodzinnego i opiekuńczego oraz z prawa pracy. W formalnoprawnym znaczeniu sprawami cywilnymi są również sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych, a więc sprawy, w których wniesiono odwołanie od decyzji organów rentowych (art. 477<sup>9</sup> k.p.c.), do których przepisy kodeksu postępowania cywilnego stosuje się z mocy ustaw szczególnych. Od momentu wniesienia odwołania do sądu rozpoznawana sprawa staje się sprawą cywilną, podlegającą rozstrzygnięciu wedle reguł właściwych dla tej kategorii. Odwołanie pełni rolę pozwu, a jego zasadność ocenia się na podstawie właściwych przepisów prawa materialnego (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19.06.1998r. II UKN 105/98 OSNAPiUS 1999 nr 16, poz. 529 oraz postanowienie z dnia 29.05.2006r. I UK 314/05 OSNP 2007/11-12/173).

Reguły dowodzenia w procesie cywilnym (art. 6 i art. 232 k.p.c.) zobowiązują strony do wskazywania dowodów, z których wywodzą one skutki prawne. Zasada ta znajduje zastosowanie również w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, których przedmiotem są odwołania od decyzji organów rentowych (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 02.02.2012r. w sprawie III AUa 1734/11, Lex nr 1129735).

Oznacza to, że ubezpieczony winien wykazać niezasadność zaskarżonej decyzji albo poprzez udowodnienie braku zaległości w płatności składek do ZUS, albo poprzez udowodnienie niższej kwoty tychże zaległości, czy też poprzez wskazanie innych uchybień. Tymczasem ubezpieczony, oprócz złożenia formalnego odwołania od zaskarżonej decyzji, praktycznie nie wdał się w spór, nie wskazał jakiegokolwiek okoliczności, która wskazywałaby na jej wady, nie przedstawił swojego stanowiska w sprawie.

Sąd Okręgowy w całej rozciągłości podzielił tezę Sądu Najwyższego, przedstawioną w wyroku z dnia 07.03.2012 r. w sprawie II PK 155/11 (Lex nr 1211148), a mianowicie, że zawarty w zdaniu drugim art. 232 k.p.c. przepis, że sąd może dopuścić dowód niewskazany przez strony, nie oznacza, iż sąd zobowiązany jest do zastąpienia własnym działaniem bezczynności strony. Niczym nieusprawiedliwiona bezczynność strony w zakresie inicjatyw dowodowych przynieść może ujemny dla niej skutek związany ze stanem nieudowodnienia powoływanych faktów, bez możliwości wykazywania sądowi naruszenia art. 232 zd. drugie k.p.c. Niniejsza sprawa jest przykładem całkowitej bezczynności ubezpieczonego, skutkującej oddaleniem jego odwołania, w oparciu o przepis art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c.

Apelację od wyroku wywiódł ubezpieczony P. C., zarzucając, że Sąd pierwszej instancji nie wziął wszystkich okoliczności faktycznych pod uwagę oraz wnosząc o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w pierwszej instancji.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podniósł, że w związku z jego trudną sytuacją rodzinną (córka przeszła dwie operacje serca) nie mógł należycie zająć się sprawą, co poskutkowało tym, iż nie mógł dotrzeć na rozprawy wyznaczone przez Sąd pierwszej instancji, na których miał uzasadnić, dlaczego składki nie zostały opłacone. O wyroku Sądu dowiedział się telefonicznie i złożył apelację. W związku z tym, iż nie mógł uczestniczyć w rozprawach, nie mógł skorzystać z prawa do obrony i zapadł dla niego niekorzystny wyrok. Wnioskodawca jest jednak przekonany, że gdyby Sąd I instancji wysłuchał jego argumentacji, wyrok byłby dla niego korzystny.

W związku z powyższym skarżący wniósł o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie jeżeli to nie wystarczy o wezwanie do uzupełnienia o argumenty, które miał podnieść w pierwszej instancji na rozprawie.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja wnioskodawcy podlegała oddaleniu.

Wskazać na wstępie należy, iż Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy przywołał reguły dowodzenia w procesie cywilnym, wyjaśniając, iż wnioskodawca nie podjął żadnych działań, aby wykazać okoliczności mogące podważyć zasadność decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Sąd odwoławczy, oceniając jako prawidłowe ustalenia faktyczne i rozważania prawne dokonane przez Sąd pierwszej instancji uznał je za własne, co oznacza, iż zbędnym jest ich szczegółowe powtarzanie w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., sygn. I PKN 339/98, OSNAPiUS z 1999 r., z. 24, poz. 776).

Zgodnie z obowiązującą w procesie cywilnym (w tym także w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych), wyrażoną w art. 6 k.c. oraz 232 k.p.c. regułą dowodzenia, ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Skoro więc ubezpieczony kwestionował zasadność decyzji organu rentowego określającej stan jego zadłużenia na ubezpieczenia społeczne oraz zdrowotne, jego obowiązkiem było wykazanie, iż nie ma on żadnych zaległości z tego tytułu bądź też, że zaległości te występują w niższej niż wskazana przez organ rentowy kwocie. Wnioskodawca nie podjął jednak nawet próby wykazania powyższego, nie dając Sądowi jakichkolwiek podstaw do stwierdzenia zasadności jego roszczeń. Sąd I instancji prawidłowo zatem uznał, iż całkowita beczynność wnioskodawcy skutkować winna oddaleniem jego odwołania jako bezpodstawnego.

Odnosząc się do apelacji wnioskodawcy, wskazać trzeba, iż nie zawiera ono jakichkolwiek zarzutów mogących skutkować zmianą zaskarżonego wyroku. Ubezpieczony nie wskazał bowiem żadnych merytorycznych zarzutów podważających trafność rozstrzygnięcia Sądu I instancji bądź też prawidłowość wydanej przez organ rentowy decyzji. Podnoszona przez skarżącego okoliczność, iż był on zajęty sprawami związanymi z operacjami córki, w związku z czym nie mógł należycie zająć się sprawą, w ocenie Sądu Apelacyjnego nie stanowi usprawiedliwienia dla jego beczynności w postępowaniu. Skoro bowiem ubezpieczony uważał, że decyzja organu rentowego jest błędna, winien od razu w odwołaniu wskazać podstawy jej zaskarżenia, czego jednak nie uczynił. Prawidłowo zawiadomiony o terminach rozpraw, jak również zobowiązany do uzupełnienia odwołania poprzez jego uzasadnienie, nie wniósł jednak o odroczenie terminu ani też nie wskazał przyczyn, dla jakich nie może obecnie zająć się należycie sprawą. W związku z powyższym, powoływanie się już po wydaniu wyroku na trudną sytuację rodzinną, nie stanowi wystarczającej podstawy do uchylecia wyroku Sądu I instancji.

Sąd Apelacyjny nie dostrzegł także podstaw do uwzględnienia wniosku ubezpieczonego o zawieszenie postępowania. Przesłanką zawieszenia postępowania nie może bowiem być toczące się przed organem rentowym postępowanie o umorzenie należności, których zapłaty dotyczy przedmiotowe postępowanie. Kwestia ta rozpoznawana jest odrębnie przed organem rentowym, zaś będąca przedmiotem niniejszego postępowania decyzja wymiarowa nie jest od niej w żaden sposób uzależniona. Postępowanie abolicyjne i wydanie w jego wyniku ewentualnej decyzji o umorzeniu należności nie jest prejudykatem, czyli podstawą rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Tym samym okoliczność złożenia przez ubezpieczonego do organu rentowego wniosku o umorzenie należności z tytułu nieopłaconych składek, nie stanowi podstawy do zawieszenia postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 3 k.p.c. bądź innego przepisu.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację wnioskodawcy.

SSA Barbara MazurSSA Bożena GrubbaSSA Michał Bober